

PROTOKOŁ Nr 36/2012
z posiedzenia wspólnego Komisji Rady Gminy
z dnia 26 czerwca 2012 r.

W posiedzeniu udział wzięli:

- 1) pięciu członków Komisji Kultury i Oświaty – wszyscy obecni
- 2) pięciu członków Komisji Infrastruktury i Budżetu – wszyscy obecni
- 3) czterech członków Komisji Rewizyjnej – wszyscy obecni
- 4) Eugeniusz Dańczak - Wójt Gmin
- 5) Ewa Buchacz – przedstawiciel inwestora
- 6) Jadwiga Karaś – Przewodnicząca Rady Gminy
- 7) Danuta Matyszewska – inspektor Urzędu Gminy

Temat posiedzenia:

1. Rozpatrzenie wniosku dotyczącego zmiany studium i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Dębica Kaszubska,
2. Opiniowanie materiałów na sesję Rady Gminy.
3. Sprawy bieżące.

Posiedzenie otworzyła i mu przewodniczyła Agnieszka Łomża – Wiceprzewodnicząca Rady Gminy.

Przywitała wszystkich przybyłych na posiedzenie Komisji Radnych i zaproszonych gości.

Ad 1

Wójt Gminy poinformował, że wpłynął wniosek od inwestora o rozszerzenie terenów pod budowę farmy wiatrowej w Budowie. Inwestor proponuje, by pod te inwestycje przeznaczyć obszar obrębu Budowo na południe od drogi wojewódzkiej 210 do Unichowa. Inwestycje to rozwój Gminy. W obrębie Budowo, zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, wskazany jest obszar na cele lokalizacji farm wiatrowych na północ od drogi wojewódzkiej 210 do Unichowa. Ponadto gmina uzyskała zgodę na lokalizację farmy wiatrowej na tym obszarze. W tej kadencji Rada Gminy podjęła uchwałę o zatwierdzeniu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. W roku ubiegłym przyjęto uchwałę studium. Tereny, o które wnioskuje wnioskodawca, były wykazywane jako tereny pod inwestycje wiatrowe na etapie przygotowania studium. RDOŚ w Gdańsku odmówiła uzgodnienia lokalizacji farm wiatrowych w tym rejonie. Decyzję o odmowie argumentowano położeniem w bezpośrednim sąsiedztwie parku krajobrazowego Dolina Słupi oraz obszaru Natura 2000. Ponadto tym, że tego typu zamierzenia degradują walory przyrodnicze i krajobrazowe Parku. Inwestor po przeprowadzeniu analizy opłacalności realizacji powyższego przedsięwzięcia, stwierdza i wykazuje, że by była ona opłacalna, należy zwiększyć ilość wiatraków. Uważa, że nie jest zasadne, aby wnioskowany teren w całości przeznaczyć na lokalizację elektrowni wiatrowych. Wnioskowany teren obejmuje pola p. Lisa, Ślipka oraz tereny dzierżawione przez rolnika z ANR. ANR w przypadku ujęcia ich ziemi pod te inwestycje, zabierze ziemię rolnikowi, nie możemy zmienić funkcji w studium – planie dla tego konkretnego terenu. Jesteśmy na etapie informowania stron o zamiarze zmian w studium. Dzierżawca jeszcze nie został poinformowany o planowanej inwestycji. Na to co do chwili obecnej się dzieje w sprawie powstania farmy, mamy uzgodnienia. Obecnie z uwagi na zgłoszony wniosek należy opracować nowe studium, które będzie przewidywało, dla tych wnioskowanych terenów, możliwość lokalizacji farmy wiatrowej. Poinformował, że inwestor, pomimo że Gmina nie mogła uzyskać pozytywnej opinii z RDOŚ na te tereny, otrzymał pozytywną opinię. Poinformował, że do Gminy od czasu uchwalenia studium wpłynęły także inne wnioski w sprawie zmian w studium. Te wnioski także należy przeanalizować i jeżeli są zasadne, to należy je uwzględnić. Inwestor chce dać darowiznę dla Gminy na dokonanie zmian w studium w interesującym go zakresie. Uważa, że przy opracowywaniu nowego studium pod uwagę należy brać wszystkich zainteresowanych. Inwestorowi zależy na czasie, dlatego na dzisiejsze posiedzenie zaproszono wszystkie komisje oraz inwestora. Mieszkańcy Budowa nie wyrażają zgody na lokalizację farmy na wszystkich wnioskowanych terenach. Na ten temat będą spotkania ze społecznością tej miejscowości. Przed spotkaniami musi mieć odpowiedź na wszystkie pytania, gdyż będzie musiał przekonać mieszkańców do tej inwestycji. Ta planowana

inwestycja, po realizacji, będzie przynosić środki nie tylko Gminie ale także lokalnej społeczności. Zwrócił się z zapytaniem do inwestora, ile wiatraków i jakiej mocy ma powstać na planowanym obszarze? Jego intencją jest nie pogorszenie warunków życia mieszkańców. Uważa także, że nie należy odrzucać zgłoszonych wniosków do studium przez inne osoby, zmiana musi dotyczyć całego terenu gminy.

Ewa Buchacz – przedstawiciel inwestora poinformowała, że dla wnioskowanego terenu wykonano już badania przelotów ptaków, środowiska. Urbaniści mają zgodę dla tych terenów na planowaną inwestycję. Te tereny są dla inwestora atrakcyjne dla tej inwestycji. Gmina już wcześniej dążyła do usytuowania tam wiatraków, ale z uwagi na negatywne opinie zostały te tereny wyłączone z tej funkcji. Uważa także, że nic nie stoi na przeszkodzie, by w studium tereny ANR (dzierżawione przez rolnika) nadal zostawić jako tereny rolne i nie będzie problemu. Odnośnie zmian w studium to uważa, że można zrobić je fragmentarycznie. Dla wnioskowanych terenów posiadają już uzgodnienia z konserwatorem zabytków i przyrody. Odnośnie spraw finansowych poinformowała, że inwestor złożył darowiznę na rzecz Gminy na opracowanie planu zagospodarowania przestrzennego dla wnioskowanych terenów. Gmina na ten cel nie wydała złotówki. Problem zmiany studium zainteresowana firma także bierze na siebie. Jest to ich problem. Firma aneksem rozliczy się z urbanistami. Gmina także nie poniesie żadnych kosztów. Zapewnia, że uzgodnienia są już załatwione. Inwestor nie jest zainteresowany zmianą studium dla całej Gminy. Brak uzgodnień dla całego obszaru przeciągnie termin przyjęcia studium. Odnośnie planowanej ilości wiatraków poinformowała, że inwestor na tym terenie planuje postawić 28 turbin wiatrowych, nie potrafi powiedzieć jakiej mocy, gdyż zależy to od decyzji środowiskowych, które są obecnie konsultowane. Poinformowała, że opracowanie planu to tylko 30% sukcesu. W życie ma wejść nowe prawo RDOŚ, które zaostrzy przepisy dotyczące inwestycji wiatrowych. Poinformowała także, że inwestorowi nie opłaca się stawianie farmy dla 10 turbin, gdyż pozyskany prąd ma być przesyłany drogą kablową do Żydowa. Prosi, by nie wylewać dziecka z kąpielą. Inwestor opracowuje już plan zagospodarowania dla wnioskowanych terenów. Prosi, by opracować ten plan i przeprowadzić konsultacje z mieszkańcami. Zwraca uwagę na fakt, że Gmina jest gminą przyrodniczą i są trudne tereny do inwestowania. Prosi, by radni nie oburzali się, ale wspólnie z inwestorem szli razem. Zapewnia, że Gmina i mieszkańcy nie stracą na tej inwestycji a zyskają.

Radna A. Łomża zwróciła się z zapytaniem, czy można opracować zmiany do studium fragmentarycznie?

D. Matyszewska poinformowała, że tak, ale uchwała musi być podjęta jako tekst jednolity.

Radny M. Olech zwrócił się z zapytaniem, jaka jest różnica w finansowaniu zmiany całego studium a fragmentarycznego?

Wójt poinformował, że różnica jest duża. Dla inwestora ważny jest czas. Inwestor ma uzgodnienia dla wnioskowanego przez niego terenu. Zmiana całego studium przeciągnie się w czasie, gdyż bez pozytywnych uzgodnień od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i Przyrody nie można przyjąć studium. Każda z tych instytucji wnosi swoje uwagi i wymogi np. wykonanie analiz geologicznych dla obszaru całej gminy. Są to drogie badania. Uzyskanie uzgodnień od zarządu lotnictwa i drogownictwa nie stanowi problemu. Inwestycja w Budowie zostaje wstrzymana do czasu przyjęcia nowego studium. Opracowanie nowego studium dla całego obszaru Gminy stanowi ryzykowną ścieżkę dla inwestora.

Radny A. Ślipek zauważył, że inwestor na własne ryzyko dokonuje zmian w studium. Uważa, że nie należy blokować tej inwestycji, gdyż w przeciwnym wypadku Gmina nie będzie miała żadnych korzyści.

Radny M. Mnich zgadza się z przedmówcą. Zwraca uwagę na fakt, że ciągle się zastanawiamy nad problemami, sądzi, że należy dokonać zmiany w studium zgodnie z wolą inwestora.

Radny M. Olech - opracowanie studium to okres ok. 2 lat, a ile czasu potrzeba na opracowanie planu?

Wójt poinformował, że bez zmiany studium nie można przystąpić do opracowania planu dla wnioskowanego terenu. Plan nie zmienia studium.

Radny P. Pałubicki stwierdził, że jest przerażony zakresem planowanej inwestycji. Jeżeli zostaną dokonane zmiany w studium zgodnie z wolą inwestora, to mieszkańcy Budowa z trzech stron będą otoczeni wiatrakami. Z tego co słyszy, w studium do zmiany będą wykazane konkretne działki. Na tych terenach są działki rolne innych osób, czy uchwalenie studium nie skrzywdzi tych rolników, którzy nie są zainteresowani powstaniem tam farmy wiatrowej? Z informacji, które posiada, wie, że nie wszyscy wyrażają zgodę na tę inwestycję.

Radna A. Łomża zwróciła się z prośbą o przedstawienie na mapie terenów, na których obecnie przewiduje się w studium funkcję pod budowę elektrowni wiatrowych oraz terenów, o które wnioskuje inwestor na ten cel.

D. Matyszewska przedstawiła na mapie te tereny.

E. Buchacz poinformowała, że do zmiany funkcji w studium zostaną wskazane konkretne działki z ich numerami.

D. Matyszewska poinformowała, że takie decyzje podlegają uspołecznieniu decyzji środowiskowej. Konsultacje z mieszkańcami odbędą się już na etapie planowanych zmian w studium.

Radna A. Łomża jest oburzona tym, że Radni mają zmieniać studium pod opracowany plan zagospodarowania przestrzennego zleconego przez prywatnego inwestora.

Radny K. Żukowski prosi przedstawiciela inwestora o podanie więcej szczegółów odnośnie tej inwestycji, tj. ilości planowanych turbin i ich mocy.

E. Buchacz poinformowała, że w planach ujęto postawienie 28 turbin. Jest to maksymalna ilość turbin, ale jak zna życie, to na pewno na taką ilość nie uzyskają zgody. W trakcie uzyskiwania pozwoleń na stawianie turbin zawsze coś zostaje odtracone. Ile będzie i jakiej mocy to dopiero określą warunki decyzji środowiskowej.

Radny K. Żukowski poinformował, że nie wierzy, że inwestor nie zna ilości turbin, które tam mają powstać i ich mocy.

E. Buchacz zwraca uwagę, że wszystkie plany, opracowania, poszerzenie studium to wszystko stanowi ryzyko firmy. Na etapie wydawania decyzji środowiskowych będą konsultacje z mieszkańcami. Nie potrafi odpowiedzieć na pytanie, jakie minimum zadowoli inwestora.

Radna E. Fryckowska zwróciła się z zapytaniem, jaka ilość dla inwestora byłaby opłacalna?

E. Buchacz poinformowała, że na tym etapie trudno cokolwiek powiedzieć, gdyż brak jest pomiarów oraz nie wiadomo, jakiej mocy będą turbiny.

Radny P. Pałubicki prosi, by nie dziwiono się, że Radni dociekają, ile ma być wiatraków i jakiej mocy. Prosi o informację, co dalej, jak podejmiemy pozytywną decyzję? - są wnioski o zmianę w studium dla innych obszarów gminy – czy na tym etapie odrzucamy je i robimy zmiany tylko dla obszarów przyległych do Budowa, czy w przedstawionym projekcie uchwały te wnioski są uwzględnione?

D. Matyszewska poinformowała, że projekt uchwały obejmuje tylko tereny przyległe do m. Budowo. Pozostałe wnioski nie są włączone.

Radny P. Pałubicki zauważył, że radni nie chcą podejmować uchwał na niekorzyść mieszkańców.

Radny A. Ślipek nie widzi przeszkód, by tę inwestycję blokować.

Wójt proponuje, by na tej sesji przyjąć projekt uchwały w sprawie zmian w studium pod wniosek inwestora pod budowę farmy wiatrowej, natomiast na następną sesję przygotuje projekt uchwały, który będzie uwzględniał pozostałe tereny.

P. Nowicki – Sołtys Wsi Budowo poinformował, że społeczeństwo Budowa jest za wiatrakami.

T. Kozdroń-Kołacka mieszkanka Budowa poinformowała, że nie zgadza się z opinią Sołtysa. Nie wszyscy mieszkańcy wyrażają zgodę na powstanie tak dużej farmy wiatrowej w miejscu wskazywanym przez inwestora. Mieszkańcy wyrazili zgodę na powstanie farmy na terenach ujętych w studium. Jako mieszkanka tej miejscowości i mieszkanka bloków nie widzi możliwości powstania tak dużej ilości wiatraków w tak bliskiej odległości od tego osiedla. Uważa, że to sąsiedztwo niekorzystnie wpłynie na zdrowie mieszkańców. Jest także zaniepokojona faktem, że Gmina jako zleceniodawca opracowania studium nie uzyskała zgody na usytuowanie tam wiatraków, chociaż o to wniosowała, a prywatny inwestor, mimo że znał funkcję przewidzianą w studium dla tych obszarów, uzyskał taką zgodę. Zwraca się z pytaniem, czy w Polsce prawo jest jednakowe dla wszystkich?

E. Buchacz uważa, że winę za brak doprowadzenia do uzyskania uzgodnień dla tych terenów pod inwestycję wiatrowe ponoszą urbarńscy opracowujący studium.

D. Matyszewska potwierdziła wypowiedź T. Kozdroń-Kołackiej i poinformowała, że urbarńscy nie ponoszą żadnej winy w tym zakresie, gdyż Wójt osobiście w tej sprawie spotykał się z przedstawicielami RDOŚ i takiej zgody nie otrzymaliśmy.

Radny K. Żukowski zauważył, że przyjmując studium cieszyliśmy się, że w inwestycjach wiatrowych coś drgnie na naszym terenie. Z toku tej dyskusji wnioskuje, że do czasu przyjęcia studium wstrzymujecie tę planowaną wcześniej inwestycję. Może także okazać się, że jeżeli decyzje będą dla wnioskowanego terenu negatywne, to w ogóle odstępacie od jej realizacji.

E. Buchacz stwierdziła, że teren przewidziany w studium dla tej inwestycji nie jest korzystny. Tereny proponowane są najkorzystniejsze. Prosi o przychylność w podejmowanej decyzji i nie rozumie obaw. Prosi, by jej nie winić za to, że jej udało się uzyskać pozytywną opinię w tym zakresie.

Wiceprzewodnicząca Rady A. Łomża zamknęła dyskusję w sprawie proponowanych zmian w studium.

Zwróciła się do Radnych z prośbą o przeanalizowanie zagadnienia do obrad sesji, na której będą podejmować decyzję o przyjęciu lub odrzuceniu projektu uchwały.

Ad 2

a)

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Słupskiemu.

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem przedstawił Wójt Gminy – Eugeniusz Dańczak. Poinformował, że pomoc będzie dotyczyła planowanego remontu drogi powiatowej Dębica Kaszubska – Podwilczyn. Droga nie była w roku bieżącym planowana do remontu. Obecnie pojawił się inwestor – Nadleśnictwo, które chce partycypować w tym zadaniu. Przekazuje pewną kwotę na ten cel, Starosta także dokłada swoją pulę i zwrócili się do nas także o wsparcie finansowe. My na realizację tego zadania chcemy przeznaczyć 130 tys. zł., w tym: 80 tys w środkach finansowych a 50 tys robocizna jako wkład własny Środki na realizację tego zadania będą pochodziły z oszczędności po przetargowych na budowę ulicy Fabrycznej i dróg budowanych przy współpracy z ANR. W pierwszej wersji te środki miały być przeznaczone na dokończenie budowy ul. Polnej. Obecnie z uwagi na możliwość realizacji zadania w Podwilczynie uważa, że wskazane jest takie przesunięcie środków. Odnośnie planowanych prac na ulicy Polnej poinformował, że prowadzi rozmowy z wykonawcą, by wykonał te prace w roku bieżącym (październik) z możliwością zapłaty za wykonane prace w miesiącu styczniu przyszłego roku.

Radny K. Żukowski uważa, że źle się stało, że Nadleśnictwo z ofertą współpracy nie zgłosiło się do Gminy a bezpośrednio do Starostwa. Uważa, że należy czynić kroki, by ta współpraca nie została zakończona po realizacji tego zadania.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

b)

Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2012 rok i zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dębica Kaszubska na lata 2012 – 2022.

Projekty uchwał wraz z uzasadnieniem przedstawiła Teresa Łukasiak – Główna Księgowa Gminy. Radni nie wnieśli uwag do przedstawionych projektów uchwał.

c)

Projekty uchwał w sprawie uchwalenia Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Dębica Kaszubska i upoważnienia kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Dębicy Kaszubskiej do prowadzenia postępowania w sprawie świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym (tylko Komisja Rewizyjna)

Projekty uchwał wraz z ich uzasadnieniem przedstawiła Iwona Wójcik – Sekretarz Gminy. Poinformowała także, że przekazanie prowadzenia spraw związanych z udzielaniem świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym do Ośrodka Pomocy Społecznej podyktowane jest tym, że z tej pomocy korzystają przeważnie uczniowie z rodzin objętych opieką OPS, co pozwoli na lepszy wgląd do dokumentacji. Ponadto poinformowała, że na ten cel utworzono tam 1/2 etatu. Radni nie wnieśli uwag do projektów uchwał.

Przewodniczący
Komisji Infrastruktury i Budżetu

/-/ Karol Żukowski

Przewodnicząca
Komisji Kultury i Oświaty

/-/ Elżbieta Fryckowska

Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej

/-/ Paweł Pałubicki

Protokołowała: Teresa Kozdroń-Kołacka

